

Mali fotografowie z grupy IV

Na początku przedszkolaki zapoznały się z budową i sposobem działania aparatu fotograficznego. Obsługa tego, który został przyniesiony na zajęcia, nie była skomplikowana, ale zrobienie dobrego zdjęcia nie zależy przecież tylko od naciśnięcia "guziczka". Głównie chodziło o ostrość, a żeby ten cel osiągnąć, należało trzymać aparat nieruchomo. Wydaje się proste, jednak kiedy weźmiemy pod uwagę wiek naszych małych fotografów i stosunek wielkości dłoni do urządzenia, to już takie łatwe nie jest. Zwłaszcza, że trudno uniknąć drgań podczas zwalniania przycisku migawki. Okazało się, że prawie wszystkie zrobione zdjęcia miały dobrą ostrość, a to oznacza, że dzieci pamiętały o podstawowej zasadzie stabilizacji.

Fotografie były wykonywane przy sztucznym oświetleniu z użyciem lampy błyskowej. Wybór tła oraz ustawienie modeli należało do osoby robiącej zdjęcie, chociaż zdarzało się, że modele w ostatniej chwili coś w ustawieniu zmieniali. Dzięki temu wyszły naprawdę świetne, zabawne, dynamiczne i przede wszystkim spontaniczne ujęcia. Było dużo śmiechu podczas wspólnego oglądania zdjęć na ekranie laptopa.

W zajęciu najważniejsza była radość oraz dobra zabawa i tego akurat nie brakowało. Dzieci w roli fotografów spisały się znakomicie! Można im śmiało powierzyć robienie zdjęć podczas rodzinnych spotkań, spacerów, wycieczek i innych wydarzeń. Potrafią szanować sprzęt, a do tego mają całkiem dobre umiejętności, których efekty prezentujemy poniżej. Zaznaczamy, że fotografie nie były retuszowane.